

Sygn. akt *XVII AmC 9143/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: ***SSO Dariusz Dąbrowski***

Protokolant: Anastazja Chojnacka

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów***

przeciwko ***Firmie Handlowej (...), (...) spółce jawnej w B.***

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje Firmie Handlowej (...), (...) spółce jawnej w B. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

„W przypadku opóźnienia w dokonywaniu płatności powyżej 30 dni (...) zastrzega sobie prawo do osobistego (przez przedstawiciela) poinformowania Kupującego o stanie zaległości i uzgodnienia zasad spłat w miejscu jego zamieszkania. Strony zgodnie postanawiają, że koszty takiego poinformowania nie mogą przekroczyć 200 zł za jedną wizytę u Kupującego, a wizyta może mieć miejsce nie częściej aniżeli raz na 3 miesiące.”,

„Kupujący jednocześnie wyraża zgodę na otrzymanie informacji handlowej drogą elektroniczną, zgodnie z ustawą z dnia 26.08.2002 r. o świadczenie usług drogą elektroniczną (Dz.U..02.144.1204). Kupujący zachowuje prawo żądania usunięcia niniejszych zgód przez (...) .H. (...) sp.j. w każdym czasie

II. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami,

III. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi w zakresie opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa,

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa.

Sygn. akt *XVII AmC 9143 / 12*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-09-27 powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1) "W przypadku opóźnienia w dokonywaniu płatności powyżej 30 dni (...) zastrzega sobie prawo do osobistego (przez przedstawiciela) poinformowania Kupującego o stanie zaległości i uzgodnienia zasad spłat w miejscu jego zamieszkania. Strony zgodnie postanawiają, że koszty takiego poinformowania nie mogą przekroczyć 200 zł za jedną

wizytę u Kupującego, a wizyta może mieć miejsce nie częściej aniżeli raz na 3 miesiące.” (§ 1 „Opłaty transakcyjne i sposoby ich dokonywania” pkt 7)

oraz

2) „Kupujący jednocześnie wyraża zgodę na otrzymywanie informacji handlowej drogą elektroniczną zgodnie z ustawą z dnia 26.08.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. 02.144.1204). Kupujący zachowuje prawo żądania usunięcia niniejszych zgód przez (...) .H. (...) sp.j. w każdym czasie.” (§ 5 „Postanowienia końcowe” pkt 3)

zawartych we wzorcu umowy zatytułowanego . "Umowa sprzedaży nr...", którymi posługuje się pozwany – Firma Handlowa (...), (...) Spółka jawna z siedzibą w B.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zdaniem powoda wskazane postanowienie umowne nr 1 przyznaje sprzedającemu prawo monitorowania płatności w miejscu zamieszkania kupującego, co polegać ma na cyklicznych wizytach sprzedającego w domu kupującego.

Powód odwołał się do regulacji zawartych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantujących prawo do ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego oraz nienaruszalność mieszkania. Nadto wywodził, że wtargnięcie do mieszkania wbrew woli domownika stanowi przestępstwo w myśl art. 193 kk. Powód wskazał również, że zastrzeżone w postanowieniu koszty jednorazowej wizyty u konsumenta w celu windykacji długu są kosztami znacznymi dla przeciętnego konsumenta, a wzorzec umowy nie precyzuje wysokości opłaty. W kontekście powyższego wywodził, że kwestionowane postanowienie wypełnia przesłanki klauzuli abuzywnej z art. 385[3] pkt 9 kc, gdyż przyznaje kontrahentowi konsumenta prawo do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Dodatkowo powód podniósł, że konsument zobowiązany jest do zapłaty zadłużenia wraz z odsetkami, co stanowi dodatkowy dochód po stronie pozwanego z tytułu niewykonania zobowiązania pieniężnego przez konsumenta.

W odniesieniu do postanowienia nr 2 powód wskazał, że nie zostało ono z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Powołując się na przepisy ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną powód podniósł, że zgoda konsumenta na otrzymywanie informacji handlowych powinna być wyrażona przez konsumenta świadomie i swobodnie, co na gruncie niniejszej sprawy nie ma miejsca.

Pozwany przyznał, że stosował przedmiotowe postanowienia w obrocie z konsumentami i że zaprzestał stosowania postanowienia nr 1 po przeprowadzonym przez Delegaturę UOKiK w Ł. badaniu rynku sprzedaży bezpośredniej.

Nadto pozwany wniósł o nieobciążanie kosztami sądowymi na podstawie art. 102 kpc oraz zasądzenie od powoda kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany domagał się także przeprowadzenia wskazanych w odpowiedzi na pozew dowodów, w szczególności na okoliczność zastosowania się do decyzji Prezesa UOKiK Nr (...).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży bezpośredniej. W ramach tej działalności opracował i posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. "Umowa sprzedaży nr...", zawierającym postanowienia, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.:

1) "W przypadku opóźnienia w dokonywaniu płatności powyżej 30 dni (...) zastrzega sobie prawo do osobistego (przez przedstawiciela) poinformowania Kupującego o stanie zaległości i uzgodnienia zasad spłat w miejscu jego

zamieszkania. Strony zgodnie postanawiają, że koszty takiego poinformowania nie mogą przekroczyć 200 zł za jedną wizytę u Kupującego, a wizyta może mieć miejsce nie częściej aniżeli raz na 3 miesiące.”

oraz

2) „Kupujący oświadcza, że wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych w rozumieniu Ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych z późniejszymi zmianami (Dz.U. 97.133.883), dla wewnętrznych celów statystycznych i marketingowych (...) .H. (...) sp.j. oraz w celu przekazania danych podmiotom trzecim do wykorzystania w celach marketingowych. Kupujący jednocześnie wyraża zgodę na otrzymywanie informacji handlowej drogą elektroniczną zgodnie z ustawą z dnia 26.08.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. 02.144.1204). Kupujący zachowuje prawo żądania usunięcia niniejszych zgód przez (...) .H. (...) sp.j. w każdym czasie.”

Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości powyższych okoliczności, ani treści kwestionowanego pozwem zapisu.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Na wstępie rozważań merytorycznych wyjaśnienia wymaga, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385[1] § 1 kc. Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje. Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności rzeczy i jej wydaniu, zaś konsumenta na zapłacie stosownej ceny i odebraniu rzeczy.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie

interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na ocenę poszczególnych postanowień objętych żądaniem pozwu, stwierdzić należy, co następuje.

Postanowienie nr 1 o treści:

"W przypadku opóźnienia w dokonywaniu płatności powyżej 30 dni (...) zastrzega sobie prawo do osobistego (przez przedstawiciela) poinformowania Kupującego o stanie zaległości i uzgodnienia zasad spłat w miejscu jego zamieszkania. Strony zgodnie postanawiają, że koszty takiego poinformowania nie mogą przekroczyć 200 zł za jedną wizytę u Kupującego, a wizyta może mieć miejsce nie częściej aniżeli raz na 3 miesiące."

stanowi niedozwolone postanowienie umowne zgodnie z art. 385[1] kc, na co powód słusznie wskazał. Sąd przy dokonywaniu analizy kwestionowanego postanowienia odniósł się do przepisów ogólnych Kodeksu cywilnego, które regulują zasady odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań z umów wzajemnych. W szczególności skutki zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia określa art. 491 § 1 kc, w świetle którego „Jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Może również bądź bez wyznaczenia terminu dodatkowego, bądź też po jego bezskutecznym upływie żądać wykonania zobowiązania i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki”. Brak jest natomiast przepisów, które stanowiłyby wprost o uprawnieniu wierzyciela do monitorowania płatności zwłaszcza, jeżeli powyższe realizowane byłoby wobec zobowiązań wynikłych z tytułu umów sprzedaży. Wskazać przy tym należy, że celem przedmiotowego postępowania jest wyeliminowanie postanowień naruszających prawa i interesy konsumentów, a rozpatrywana klauzula niewątpliwie wypełnia powyższe przesłanki.

Sąd podziela w tej sprawie stanowisko strony powodowej, zgodnie z którym zastrzeżenie monitorowania płatności w sposób wskazany w treści przedmiotowego zapisu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przede wszystkim na dezaprobatę zasługuje niejako narzucenie przez przedsiębiorcę swym kontrahentom postanowienia, w świetle którego przysługiwać mu będzie uprawnienie do cyklicznych wizyt w miejscu zamieszkania dłużnika. Działania te podobne są do czynności, które zastrzeżone zostały dla organów postępowania egzekucyjnego, dlatego podejmowanie ich na podstawie narzuconego zapisu umowy jest nieuzasadnione i stanowi przejaw nadużycia uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty. Ponadto ustalenie opłaty w wysokości do 200 zł jest w ocenie Sądu nieuzasadnione, w szczególności z uwagi na brak wskazania czy i w jaki sposób jest ona udokumentowana. Nie stanowi również uzasadnienia dla praktyki pozwanego wskazana w postanowieniu limitowana częstotliwość dokonywanych czynności, gdyż nawet jednorazowa w miesiącu wizyta u kupującego może znacznie uszczuplić majątek konsumenta, co ewidentnie wskazuje na abuzywny charakter tegoż postanowienia.

Postanowienie nr 2 w brzmieniu:

„Kupujący jednocześnie wyraża zgodę na otrzymywanie informacji handlowej drogą elektroniczną zgodnie z ustawą z dnia 26.08.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. 02.144.1204). Kupujący zachowuje prawo żądania usunięcia niniejszych zgód przez (...) .H. (...) sp.j. w każdym czasie.”

stanowi klauzulę abuzywną. W ocenie Sądu w zakresie analizy ww. zakwestionowanego przez powoda postanowienia należy odnieść się do ustawy z dnia 2002-07-18 o świadczeniu usług drogą elektroniczną, która w art. 10 traktuje o zakazie przesyłania niezamówionych informacji handlowych za pomocą poczty elektronicznej. Zakaz ten nie ma charakteru bezwzględny, bowiem dopuszczalne jest przesyłanie informacji handlowych, pod warunkiem wyrażenia zgody konsument na ich otrzymywanie. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że przedsiębiorca powinien pozostawić konsumentowi swobodę w zakresie złożenia czy też niezłożenia takiego oświadczenia. Nadto oświadczenie tego rodzaju przekazywane być powinno w sposób przejrzysty, aby konsument bez trudu mógł zauważyć, że składa oświadczenie nie mające bezpośredniego związku z zawieraną umową sprzedaży, mianowicie najbardziej rozpowszechnioną metodą jest dołączenie do wzorca umowy odrębnego druku z oświadczeniem.

W ocenie Sądu na tle powyższego niedopuszczalne jest rozsyłanie do konsumentów informacji handlowych drogą elektroniczną w sytuacji niezłożenia przez konsumenta wyraźnego oświadczenia woli o wyrażeniu na to zgody. Zdaniem Sądu uregulowanie w omawianej kwestii w obrocie z konsumentami w takim kształcie w żadnym razie nie mogą mieć miejsca.

Wskazać przy tym należy, że na gruncie kwestionowanego postanowienia mogłoby zaistnieć wiele kontrowersyjnych sytuacji hipotetycznych, które uzasadniałyby żądanie pozwu. W szczególności pozwany mógłby rozsyłać informacje handlowe o treściach dla konsumenta nieatrakcyjnych, jak również same działania pozwanego mogłyby mieć charakter masowy, co stanowiłoby istotne utrudnienie w korzystaniu z jego poczty e-mail. Takie ukształtowanie praw i obowiązków konsumentów w ocenie Sądu z pewnością pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał kwestionowane postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Biorąc pod uwagę fakt, iż postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego podlegały uprzedniemu badaniu przez Prezesa UOKiK oraz fakt, iż pozwany uznał powództwo, Sąd postanowił znieść wzajemnie koszty zastępstwa procesowego w oparciu o treść art. 100 kpc.

Mając na względzie wynik sprawy Sąd kosztami sądowymi w zakresie opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy art. 96. ust. 1 pkt. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył Skarb Państwa.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa zarządono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSO Dariusz Dąbrowski